



Dwa psalmy Dawida

Sławny król, sławniejszy następca

Ja ustanowiłem króla mego na Syjonie, Świętej górze mojej. – Ps. 2:6

Pan po prawicy twojej Zetrze królów w dzień swego gniewu. – Ps. 110:5

Psalmy 2 i 110, mimo iż dzieli je znaczna przestrzeń w Księdze Psalmów, są mesjańskimi psalmami Dawidowymi. W Psalmie 110 znajduje się bezpośrednia wzmianka „Psalm Dawidowy”; zaś jego treść mówi o tym sławnym królu oraz o jego znacznie większym następcy, Jezusie. Zapis Dz. Ap. 4:25 wprost przypisuje autorstwo pierwszego ze wspomnianych utworów Dawidowi. Oba psalmy, zgodnie ze wskazaniami nowotestamentalnych autorów, mówią o Jezusie. Są one do siebie podobne pod względem opisu Mesjasza, obdarzonego władzą królewską dzięki której czyni sobie swych wrogów poddanyimi.

Psalm 2

Zarówno Psalm 2 jak i 110 odnoszą się do Chrystusa obejmującego zaszczytne miejsce w chwili zmartwychwstania. „Ogłoszę zarządzenie Pana: Rzekł do mnie: Synem moim jesteś, dziś cię zrodziłem” (Ps. 2:7). W języku hebrajskim, podobnie jak w greckim, słowo używane dla określenia „zrodzić”, jest tym samym które wykorzystywane jest dla słowa „spłodzić”, a może być także oddane jako „wytworzyć”. Większość przekładów oddaje niniejszy fragment przy użyciu słowa „spłodzić” prawdopodobnie dlatego, że aktywnym czynnikiem jest tutaj Jehowa któremu generalnie przypisuje się rodzaj męski, choć jak się wydaje, dyskusja nad płcią istot duchowych jest bezcelowa.

Kontekst całej wypowiedzi zdaje się jednakże wskazywać, iż nie chodzi tutaj o spłodzenie, tak jakby jego przedmiotem miał być zarodek. Jest tutaj mowa o synie, zatem „wytwarzanie” jest przedstawione jako zakończone. W dosłownym zastosowaniu do króla Dawida, zapis ten wskazuje na jego królewską władzę oraz na okoliczność, że Dawid został wyznaczony władcą panującym na Syjonie, będącym jego siedzibą. „Ja ustanowiłem króla mego na Syjonie, Świętej górze mojej” (Ps. 2:6).

Naród Żydowski zajmował uprzywilejowane miejsce przed Jehową: „Rzekłem: Wyście bogami i wy wszyscy

jesteście synami Najwyższego” (Ps. 82:6). Dawid, jako pomazany przywódca Izraela, zajmował o wiele bardziej zaszczytne stanowisko. „On wzywać mnie będzie: Tyś Ojcem moim, Bogiem moim i skałą zbawienia mego. Ja zaś uczynię go pierworodnym, najwyższym wśród królów ziemi” (Ps. 89:27-28). Dawidowi została dana władza nad rodakami i panował nad nimi jako król.

Zapis ten w odniesieniu do większego Dawida, Mesjasza, wskazuje na jego zmartwychwstanie, kiedy to został wywyższony ponad wszelkie moce. „Wypełnił teraz Bóg dzieciom ich przez wzbudzenie nam Jezusa, jak to napisano w psalmie drugim: Synem moim jesteś, dzisiaj cię zrodziłem. (...) aby już nigdy nie uległ skażeniu” (Dz.Ap. 13:33-34).

Rozgromienie narodów

Zapis wersetów 8 i 9 stanowi naturalną konsekwencję wzrostu potęgi. „Proś mnie, a dam ci narody w dziedzictwo i krańce świata w posiadanie. Rozgromisz je berłem żelaznym, roztluczysz jak naczynie gliniane” (Ps. 2:8-9). Kluczem do zrozumienia Boskiego Planu Wieków jest zwróceniu uwagi na dwa odrębne okresy przeznaczone na zbawienie – Wiek Ewangelii, przeznaczony na wybór klasy duchowej i Wiek Tysiąclecia, przewidziany dla zgromadzenia wszystkich w Chrystusie. Słowa Psalmu 2 znajdują swe zastosowanie do obu tych okresów. Na początku każdego z tych wieków, inni królowie sprzeciwiają się objęciu władzy przez Pomazańca.

Zapis Dz. Ap. 4:26,27 wspomina o władcach, którzy sprzeciwiali się pierwszemu przyjściu: „Powstali królowie ziemscy i książęta zebrali się razem przeciw Panu i przeciw Chrystusowi jego. Zgromadzili się bowiem istotnie w tym mieście przeciwko świętemu Synowi twemu, Jezusowi, którego namaściłeś, Herod i Poncjusz Piłat z poganami i plemionami izraelskimi.”

Wrogowie, zarówno ci pochodzący z Żydów, jak i wywodzący się z Rzymian, mieli ugiąć się pod władzą nowo wybranego króla. Apostołowie dzięki wierze mieli uczynić wielkie rzeczy: „nie tylko to, co się stało z drzewem figowym, [które uschło, gdy zostało przekłute], ale gdybyście i tej górze rzekli: Wznies się i rzuć do morza, stanie się tak” (Mat. 21:21). Zarówno państwo żydowskie (drzewo figowe) jak i Imperium Rzymskie (góra) przeminęły, umożliwiając wzrost Chrześcijaństwa (por. Obj. 8:7,8, gdzie opisany jest tenże sąd).

Sąd opisany w tych psalmach jest ponownie wykonywany przy końcu Wieków Ewangelii, w czasie ustanawia-



nia Królestwa Tysiącletniego. „Zwycięzcy i temu, kto pełni aż do końca uczynki moje, dam władzę nad poganami, i będzie rządził nimi laską żelazną, i będą jak skruszone naczynia gliniane” (Obj. 2:26-27).

W obu przypadkach, radą dla przywódców tego świata jest ulec nowej władzy, co pozwoli im uniknąć srogich doświadczeń. „Bądźcie więc teraz rozsądni, królowie, przyjmijcie przestrożę, sędziowie ziemi! Służcie Panu z bojaźnią i weselcie się, z drzeniem złóżcie mu hołd” (Ps. 2:10-11). Tym, którzy ulegli Królowi Dawidowi, oszczędzone zostały doświadczenia; podobnie i w przypadku wzrastania Chrześcijaństwa oraz zakładania Królestwa Bożego, ci, którzy uginają się przed nową władzą, unikają srogich doświadczeń związanych ze zmianą władzy.

Objawienie św. Jana zaświadcza, że dla usunięcia sił sprzeciwiających się nowemu porządkowi zaangażowane zostaną potężne władze i moce. „A z ust jego wychodzi ostry miecz, którym miał pobić narody, i będzie nimi rządził laską żelazną. on sam też tłoczy każdą winą zapalczego gniewu Boga, Wszchemogącego” (Obj. 19:15).

Psalm 110

Zmartwychwstanie Chrystusa jako przedmiot tego psalmu objaśnione zostało w Nowym Testamencie. Św. Paweł traktuje zapisy Psalmu 2 i 110 jako prorocze zapisy które znalazły wspólne wypełnienie w powstaniu Chrystusa z martwych. „Tak i Chrystus nie sam sobie nadał godność arcykapłana, lecz uczynił to Ten, który do niego powiedział: Jesteś moim Synem, dzisiaj zrodziłem ciebie; jak i na innym miejscu mówi: Tyś kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka” (Hebr. 5:5-6).

Teżą jaką stawia apostoł Paweł jest stwierdzenie, że Jezus objął pełnienie niebiańskich obowiązków Najwyższego Kapłana jako Melchizedek z chwilą wniebowstąpienia, zaś obecnie, będąc obdarzony wiecznym życiem, jest kapłanem „na wieki” w przeciwieństwie do kapłanów porządku Lewickiego, które przemijało pokolenie za pokoleniem wskutek śmierci. Od czasu zmartwychwstania, Jezus „stał się nim nie według przepisów prawa, dotyczących cielesnego pochodzenia, ale według mocy niezniszczalnego życia bo świadectwo opiewa: Tyś kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka, (...) o którym złożono świadectwo, że żyje” (Hebr. 7: 16-17, 8; Ps. 110:4).

Melchizedek

Wzmianka o Melchizedeku w zapisie Psalmu 110: 4 jest pierwszą taką wzmianką o tej historycznej postaci od opisu zawartego w 14 rozdziale 1 Księgi Mojżeszowej. Melchizedek był Królem Salemu, miasta, które przez wielu utożsamiane jest z późniejszym Jeru – Salem. Imię Melchizedek składa się z dwóch słów: Melchi (król)

oraz Zedek (sprawiedliwy). Św. Paweł wskazuje, jak dalece ten opis jest stosowny w odniesieniu do Chrystusa, „imię jego znaczy najpierw król sprawiedliwości, następnie zaś król Salemu, to jest król pokoju” (Hebr. 7:2).

Kolejni królowie Jeruzalem nie naśladowali pobożności Melchizedeka, zadowolając się w większości zachowaniem samego tytułu. Gdy Jozue pokonał króla Jeruzolimy, był nim wówczas Adoni – Sedek (Joz. 10:1). Określenie Adoni (pan) zastąpiło słowo Melchi (król), jednakże sama koncepcja nakreślona w 1 Moj. 14 pozostała ta sama. Prawdopodobnie, ta forma imienia była używane przez kolejne pokolenia władców, czego przykładem jest imię Abimelech (ojciec – król).

Pierwszym pobożnym królem po Melchizedeku, o jakim wspomina Pismo Święte, był Dawid. Jemu to dana była wspomniana obietnica: „Przyśiągł Pan i nie pożałuje: Tyś kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka” (Ps. 110: 4). Jest to właściwy tytuł dla Dawida, który będąc sprawiedliwym królem panującym nad Jeruzolimą stał się sukcesorem pierwszego Melchizedeka, protoplasty większego Melchizedeka, jaki miał dopiero nadejść.

Melchizedek o którym mowa w 14 rozdziale 1 Księgi Mojżeszowej, był zarówno królem jak i kapłanem. Oba te urzędy są zespolone w Chrystusie, jednakże w czasach króla Dawida, były one pełnione przez różne osoby. W pewnym sensie również i Dawid wykonywał zadania kapłana – sprowadził arkę przymierza na należne jej, szacowne miejsce, utwierdził kult Jehowy pomiędzy ludem i poczynił przygotowania do budowy świątyni. W ten sposób połączył obie te funkcje w taki sposób, jaki był ówczas dopuszczalny dla każdego judejskiego króla.

Zgodnie z postanowieniami Zakonu, Dawid nie mógł jednak pełnić roli kapłana w pełnym tego słowa znaczeniu, ponieważ przywilej ten przypisany był pokoleniu Lewiego, a w szczególności synom Aarona. Ciekawostką jest jednak to, że imię Melchizedek (Melchi-zdk) zbudować można z tytułu królewskiego jaki nosił Dawid (król, Melchi) oraz imienia urzędującego wówczas kapłana (Sadok, albo Sdk, ponieważ w języku hebrajskim brak jest samogłosek). Jak Jeszua i Zerubbabel, tak Dawid i Sadok wspólnie tworzyli obraz wielkiego kapłana według porządku Melchizedeka, Jezusa (Zach. 3:8, 4:7).

Sąd narodów

Psalm 110, podobnie jak Psalm 2, mówi o królu panującym na Syjonie i podporządkowującym sobie swych wrogów. Tym, który udziela tego przywileju jest sam Jehowa: „Rzekł Pan Panu memu: Siądź po prawicy mojej, Aż położę nieprzyjaciół twoich jako podnózek pod nogi



twoje!” (Ps. 110: 1). Podobnie jak w treści Psalmu 2, wrogowie zostaną pokonani berłem. „Berło mocy twojej ześle Pan z Syjonu: Panuj wśród nieprzyjaciół swoich!” (Ps. 110:2). Dawid w czasie swego panowania podbił i opanował sąsiednie pogańskie królestwa. Jezus uczynił podobnie, sukcesywnie opanowując Judeę i Rzym, a następnie wykonując nad nimi władzę przez nawrócenie (por. Psalm 45:5 i Obj. 6:2). Jednakże zupełne wypełnienie się tej obietnicy ma miejsce we współczesnych czasach, przy przejściu władzy od królestw tego świata na królestwo Chrystusowe, w czasie paruzji (obecności) Chrystusa.

Werset 3 wspomina o gotowości, jaką przejawiali młodzi ludzie w czasach Dawida, chętnie wstępując do wojska aby wspierać jego kampanie. Jak wojownicy Dawida trwali dzielnie u jego boku, tak i pierwsi apos-

tołowie wspierali Jezusa w jego dziele nawracania. We współczesnych czasach, przy końcu żniwa, wzbudzeni święci zgromadzeni są poza drugą zastoną u boku zwycięskiego króla. „I szły za nim wojska niebieskie na białych koniach, przyobleczone w czysty, biały bisior” (Obj. 19:14).

Przy użyciu tej siły, wszelkie przeciwstawne moce zostaną obalone „zetrze królów w dzień swego gniewu, (...) roztrzaska głowy jak ziemia szeroka” (Ps. 110:5-6). Nic nie powstrzyma tego wspaniałego zwycięzcy. Choć aż żołnierze męczą się walką i muszą odpocząć przy strumieniu, aby ponownie nabrać sił, to jednak nasz zwycięski Pan w swej kampanii nie podda się zmęczeniu ani zniechęceniu. „Nie upadnie na duchu ani się nie złamie, dopóki nie utrwali prawa na ziemi; a jego nauki wyczekują wyspy” (Izaj. 42:4).